

Sygn. akt I C 682/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSR Elżbieta Olechno – Obolewicz

Protokolant: Agnieszka Konczerewicz

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2014 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K. (1)**

przeciwko (...) Towarzystwu (...) **w W.**

o zapłatę

I. Oddala powództwo.

II. Nakazuje zwrócić na rzecz pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. kwotę 90,15 zł (dziewięćdziesiąt złotych i piętnaście groszy) tytułem nadpłaconych wydatków.

III. Zasądza od powoda K. K. (1) na rzecz pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. kwotę 2.601,01 zł (dwa tysiące sześćset jeden złotych i jeden grosz) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

IV. Odstępuje od obciążania powoda K. K. (1) nieuiszczonymi kosztami sądowymi i przejmuje je na Skarb Państwa.

Sędzia

Sygn. akt I C 682/13

UZASADNIENIE

Powód K. K. (1) pozwem skierowanym przeciwko (...) Towarzystwu (...) w W. wniósł o zasądzenie kwoty:

- 11.289,32 złotych, w tym kwoty: 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i kwoty 1.289,32 złotych tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 10.000 złotych za okres od dnia 28 czerwca 2012 roku do dnia 25 czerwca 2013 roku wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- 150 złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- 214 złotych tytułem poniesionych kosztów dojazdów do placówek medycznych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazał, iż w dniu 7 kwietnia 2012 roku na posesji numer (...) położonej w H. doszło do wypadku na terenie gospodarstwa rolnego

stanowiącego własność jego ojca E. K.. Podniósł, iż działając z polecenia ojca pomagał mu odławiać ryby ze stawu, przy czym ojciec zaniechał poinformowania go o znajdujących się na dnie stawu starych, zardzewiałych bronach kolczastych. W trakcie wyciągania siatki z rybami, nieświadomy zagrożenia nadepnął na bronę na skutek czego doznał przelotowej rany klutej stopy lewej ze złamaniem IV kości śródstopia. Dodał, iż w trakcie zdarzenia E. K. był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego. Bezpośrednio po zdarzeniu został przyjęty do szpitala, gdzie dokonano chirurgicznego opracowania rany oraz unieruchomiono mu stopę w orzezie. W trakcie hospitalizacji doszło do powikłania w postaci zakażenia przyranego. W szpitalu przebywał do dnia 26 kwietnia 2012 roku, przy czym nadal odczuwał dolegliwości bólowe, miał utrudnione poruszanie się z uwagi na konieczność noszenia orzezy, nadto przez długi czas nie mógł pomagać rodzicom i uprawiać sportu. Podał, iż okres pobytu w szpitalu był przykrym doświadczeniem także z uwagi na to, iż spędził tam święta wielkanocne, nadto z powodu hospitalizacji i rekonwalescencji był nieobecny na uczelni. Z uwagi na powyższe stwierdził, że kwota żądanego zadośćuczynienia jest adekwatna do doznanej krzywdy. Powód wyjaśnił, iż poniósł także koszt zakupu orzezy w kwocie 150 złotych oraz dojazdów do placówek medycznych w łącznej kwocie 214 złotych. Podał, iż zgłosił szkodę oraz związane z nią roszczenia do pozwanego, który jednak odmówił uznania swojej odpowiedzialności oraz wypłaty świadczenia (k. 2 – 7 pozwu).

Pozwany (...) Towarzystwo (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Motywując swoje stanowisko podał, iż w wyniku zgłoszenia szkody zostało przeprowadzone postępowanie likwidacyjne i nie uznał swojej odpowiedzialności, co do zasady. Przyznał, iż łączyła go umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej rolników zawarta przez ojca powoda E. K.. Podał, iż w toku postępowania likwidacyjnego w sposób wszechstronny wyjaśniono wszelkie okoliczności zdarzenia i ustalono, że stanowiło ono wypadek losowy, za który nie można przypisać winy ubezpieczonemu. Podkreślił, iż kluczowe dla określenia zakresu ubezpieczenia OC rolników jest użycie przez ustawodawcę sformułowania „szkoda związana z prowadzeniem gospodarstwa rolnego”, zatem przedmiotem ubezpieczenia jest jedynie wycinek tej odpowiedzialności. W związku z tym ubezpieczyciel nie odpowiada za szkody związane z inną sferą aktywności życiowej osoby ubezpieczonej, a zwłaszcza innej działalności gospodarczej, niż rolnicza, czy też ze sferą jego życia prywatnego (k. 55 – 57).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Bezsporna pozostawała okoliczność, iż ojciec powoda E. K. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia OC rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego położonego w (...) na okres od 6 lutego 2012 roku do 5 lutego 2013 roku (k. 57A płyta CD – polisa). Nie było również kwestionowanym, iż w dniu 7 kwietnia 2012 roku powód wraz z ojcem E. K. odławiał ryby w stawie położonym na terenie wymienionego gospodarstwa rolnego. W trakcie tej czynności był obecny kolega powoda K. A.. K. K. (1) polował ryby przy użyciu sieci przemieszczając się po stawie. W pewnym momencie nadepnął lewą stopą na bronę kolczastą, którą na kilka lat przed zdarzeniem wrzucił na dno stawu E. K. celem zabezpieczenia przed kradzieżami, lecz zapomniał o tym powiedzieć synowi (k. 121v zeznania E. K., k. 139v zeznania K. K. (2)). Powód poczuł ból, a po wyjściu ze stawu stwierdził, iż stopa bardzo krwawiła i wówczas wraz z K. A. udał się do szpitala w B. (k. 139v zeznania K. A.), gdzie stwierdzono przelotową ranę klutą stopy lewej ze złamaniem kości śródstopia i wykonano operacyjne – chirurgiczne opracowanie rany oraz unieruchomienie w orzezie typu „Walker”, nadto stosowano antybiotykoterapię z uwagi na wystąpienie zakażenia przyranego w trakcie hospitalizacji, która trwała w okresie od 7 kwietnia 2012 roku do 26 kwietnia 2012 roku (k. 16 – 22; 195 – 200 dokumentacja medyczna; k. 257, 271), w tym podczas świąt wielkanocnych. Podczas pobytu w szpitalu powód odczuwał dolegliwości bólowe związane z odniesionymi urazami oraz koniecznością oczyszczania rany. W trakcie pobytu w szpitalu powód był odwiedzany przez rodziców (k. 24 – 25, k. 360v wyjaśnienia powoda). Po wyjściu ze szpitala powód celem kontynuacji leczenia – odbył trzy wizyty kontrolne w poradni ortopedycznej (w dniach 30 kwietnia, 4 maja i 30 czerwca 2012 roku) oraz nabył za kwotę 150 złotych orzezę stopowo – goleniową (k. 23, 212 – 213), nadto sam przemywał ranę i chodził w orzezie. Po wyjściu ze szpitala korzystał także z kuli ortopedycznej do dnia 1 czerwca 2012 roku. Po ostatniej wizycie kontrolnej w dniu 30 czerwca 2012 roku powód nie kontynuował leczenia.

Poza sporem pozostawała także okoliczność, iż w dacie zdarzenia K. K. (1) był studentem I roku Szkoły Głównej Gospodarstwa (...) w W. (k. 13, 272, k. 360v – 361 wyjaśnienia powodu) i z uwagi na zdarzenie z dnia 7 kwietnia 2012 roku miał przesunięcia w terminowym zaliczaniu przedmiotów. Przed wypadkiem powód pomagał ojcu w powadzeniu gospodarstwa rolnego i ponownie wrócił do związanych z tym zajęć od lipca 2012 roku, przy czym sam przyznał, iż gdyby nie studiował, mógłby pomagać już od dnia 1 czerwca 2012 roku. Niewątpliwie z uwagi na doznany uraz powód odczuwała dolegliwości bólowe oraz pozostały mu blizny na stopie. Aktualnie sam powód wskazał, iż nie odczuwa już dolegliwości bólowych pojawiają się one jedynie, gdy mocniej kopnie w piłkę.

Nie było również kwestionowanym, iż powód jako student w dacie zdarzenia był objęty umową ubezpieczenia (k. 236 – 247) zawartą pomiędzy (...) Spółką Akcyjną V. (...) z siedzibą w W. a Szkołą Główną Gospodarstwa (...) w W., w tym w zakresie następstw nieszczęśliwych wypadków. Powód zgłosił do wymienionego ubezpieczyciela szkodę z dnia 7 kwietnia 2012 roku (k. 258 – 260) i w toku postępowania likwidacyjnego lekarz orzecznik stwierdził 2% uszczerbek na zdrowiu z powodu nieszczęśliwego wypadku (k. 231, 248). Decyzją z dnia 31 lipca 2012 roku przyznano K. K. (1) odszkodowanie w łącznej kwocie 2.685 złotych (k. 230), w tym kwotę: 390 złotych tytułem stwierdzonego uszczerbku na zdrowiu, 150 złotych tytułem zwrotu kosztów nabycia wyrobów medycznych, 780 złotych tytułem zasiłku za 20 dni niezdolności do nauki oraz kwotę 1.365 złotych za 20 dni pobytu w szpitalu (k. 153).

Powód zgłaszał do pozwanego roszczenia w związku z opisywanym zdarzeniem (k. 26 – 28). Decyzją z dnia 15 listopada 2012 roku pozwany odmówił przyjęcia odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenia (k. 57A – płyta CD – decyzja; k. 31 – 32). Pomimo odwołania strony powodowej (k. 33 – 34), pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko (k. 35 – 36)

W toku postępowania w niniejszej sprawie dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii (k. 140) między innymi na okoliczność ustalenia zakresu obrażeń doznanych przez powoda na skutek zdarzenia z dnia 7 kwietnia 2012 roku. Biegły sądowy z zakresu ortopedii i traumatologii C. K. w sporządzonej opinii (k. 294 – 301) po przeprowadzeniu badania powoda oraz po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną rozpoznał u K. K. (1) stan po przebytych złamaniu IV kości śródstopia lewego leczonym zachowawczo oraz wygojoną przelotową ranę kłutą stopy lewej. Biegły mając na uwadze Tabelę Oceny Procentowego Trwałego Uszczerbku na Zdrowiu C. oraz przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. z 2013 r., poz. 954 j.t.) stwierdził u powoda 3% trwały uszczerbek na zdrowiu ze względu na przebyte złamanie kości śródstopia lewego wygojone z niewielkim przemieszczeniem stwierdzonym badaniem przedmiotowym oraz 2% trwały uszczerbek na zdrowiu ze względu na przelotową ranę kłutą stopy lewej wymagającą zaopatrzenia chirurgicznego i długotrwałego leczenia oraz stwierdzone obecnie blizny i zgłaszane dolegliwości. Odnosząc się do dolegliwości bólowych biegły wskazał, iż w początkowym okresie po zdarzeniu w okresie 2 – 3 tygodni miały one średni stopień nasilenia i w trakcie hospitalizacji podawano mu leki przeciwbólowe. Na podstawie zapisów z dokumentacji medycznej biegły stwierdził, iż w końcowym okresie hospitalizacji powód nie zgłaszał dolegliwości bólowych i po wyjściu ze szpitala nie przyjmował leków przeciwbólowych. Obecnie dolegliwości bólowe są niewielkie i okresowe, występuje nieznaczna bolesność uciskowa okolicy IV kości śródstopia lewego, przy czym funkcja ruchowa palców i stawu skokowego lewego powoda pozostaje w prawidłowym zakresie zapewniając prawidłową funkcję motoryczną. Zdaniem biegłego po zakończonym okresie leczenia powód jest osobą sprawną i samodzielną i dodał, iż rokowania odnośnie stanu zdrowia K. K. (1) są pomyślne. Biegły podał, że w okresie powypadkowym powód nie wymagał pomocy i opieki osób trzecich, w trakcie hospitalizacji opiekę nad nim sprawował personel medyczny, a po wyjściu ze szpitala pomimo unieruchomienia kończyny w ortezie był w stanie samodzielnie wykonywać czynności samoobsługowe.

Strona powodowa nie zgłosiła zastrzeżeń do opinii, zaś pozwany wniósł o jej uzupełnienie w oparciu o całą dokumentację medyczną dotyczącą leczenia powoda (k. 316, 323).

W opinii uzupełniającej (k. 341 – 342) biegły po zapoznaniu się z całokształtem dokumentacji medycznej podtrzymał złożoną do akt sprawy opinię i wnioski w niej zawarte.

Strony nie zgłosiły zastrzeżeń do opinii uzupełniającej (k. 357 – 358, 360).

Biegły sądowy jest specjalistą w wykonywanej dziedzinie, posiada bogate doświadczenie zawodowe oraz zapoznał się z dokumentacją leczenia K. K. (1) i przeprowadził bezpośrednie badania przedmiotowe. W sposób przekonujący przedstawił uzasadnienie rozpoznania mając na uwadze zebraną w sprawie dokumentację medyczną dotyczącą leczenia powoda. W sposób pełny, rzetelny i logiczny odpowiedział na postawione w tezie dowodowej pytania. Na tej podstawie przedmiotowa opinia mogła stanowić rzeczowe i wartościowe źródło ustaleń faktycznych w sprawie w zakresie doznanych przez powoda obrażeń i ich następstw.

Spór pomiędzy stronami sprowadzał się do ustalenia, czy w realiach przedmiotowej sprawy zaistniały przesłanki do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za szkodę na osobie i w przypadku odpowiedzi twierdzącej w tym zakresie do ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia i odszkodowania. W tym zakresie koniecznym było dokonanie wykładni użytego przez ustawodawcę, w art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013 r., poz. 392 j.t. ze zm.), sformułowania „szkoda związana z posiadaniem gospodarstwa rolnego”. Strona pozwana podnosiła, iż zdarzenie z dnia 7 kwietnia 2012 roku nie pozostawało w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

Na podstawie przepisu art. 44 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych rolnik jest obowiązany do zawarcia umowy ubezpieczenia OC rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego. Zgodnie z art. 50 i 51 powołanej ustawy z ubezpieczenia OC rolników przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osoba pracująca w jego gospodarstwie rolnym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia (art. 50 ust. 1). Przepis ust. 1 stosuje się również, jeżeli szkoda powstała w związku z ruchem pojazdów wolnobieżnych w rozumieniu przepisów prawa o ruchu drogowym, będących w posiadaniu rolników posiadających gospodarstwo rolne i użytkowanych w związku z posiadaniem tego gospodarstwa rolnego (art. 50 ust. 2). Ubezpieczeniem OC rolników jest objęta odpowiedzialność cywilna rolnika oraz każdej osoby, która pracując w gospodarstwie rolnym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego (art. 51). Przepis art. 9 ust. 2 cytowanej ustawy stanowi, iż umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego, obejmuje również szkody wyrządzone umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność.

Należy wskazać, iż kluczowe dla określenia zakresu ubezpieczenia OC rolników jest użycie przez ustawodawcę sformułowania „szkoda związana z posiadaniem gospodarstwa rolnego”. Ubezpieczenie nie obejmuje zatem całej odpowiedzialności cywilnej osób objętych ubezpieczeniem. Przedmiotem ubezpieczenia jest jedynie konkretny wycinek tej odpowiedzialności. Odpowiedzialność za szkody związane z posiadaniem gospodarstwa rolnego oznacza, że ubezpieczyciel nie będzie odpowiadał za szkody związane z inną sferą aktywności życiowej osoby ubezpieczonej. W szczególności chodzi tu o szkody związane z prowadzeniem przez ubezpieczonego innej działalności gospodarczej niż działalność rolnicza, czy też ze sferą jego życia prywatnego (por. J. Nawracała: Komentarz do art.50 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, LEX). Ubezpieczenie OC rolników nie obejmuje więc pełnego zakresu ich odpowiedzialności cywilnej, a mianowicie szkód związanych z inną sferą aktywności życiowej osoby ubezpieczonej niż posiadanie gospodarstwa rolnego. Zgodnie z art. 50 ust. 1 wymienionej ustawy ubezpieczenie obejmuje odpowiedzialność cywilną następujących osób: rolnika, osoby pozostającej z nim we wspólnym gospodarstwie domowym oraz osoby pracującej w gospodarstwie rolnym rolnika. Powołany przepis wymaga, by objęta ochroną ubezpieczeniową szkoda była wyrządzona w związku z posiadaniem przez rolnika gospodarstwa rolnego. Jej powstanie musi zatem pozostawać w funkcjonalnym związku z tym gospodarstwem i jego prowadzeniem. Odpowiedzialność ta nie jest uruchamiana w każdym przypadku, gdy szkoda została wyrządzona przez jakikolwiek składnik mienia wchodzący w skład

gospodarstwa, niezależnie od sposobu wykorzystania go w danym czasie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2013 roku, IV CSK 565/12, LEX nr 1324321). Niewątpliwie E. K. był podmiotem wymienionym w art. 50 ust. 1 niniejszej ustawy. Dodatkowo trzeba wskazać, iż odpowiedzialność gwarancyjna w ramach umowy ubezpieczenia OC ma charakter akcesoryjny w stosunku do odpowiedzialności cywilnej osoby ubezpieczonej.

Zgodnie z przepisem art. 2 ust. 1 pkt 4 cytowanej ustawy gospodarstwo rolne to obszar użytków rolnych, gruntów pod stawami oraz sklasyfikowanych jako użytki rolne gruntów pod zabudowaniami, przekraczający łącznie powierzchnię 1,0 ha, jeżeli podlega on w całości lub części opodatkowaniu podatkiem rolnym, a także obszar takich użytków i gruntów, niezależnie od jego powierzchni, jeżeli jest prowadzona na nim produkcja rolna, stanowiąca dział specjalny w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Stosownie do art. 22 ust. 1 wymienionej ustawy, definicja gospodarstwa rolnego zawarta w art. 2 ust. 1 pkt 4 jedynie modyfikuje (precyzuje) definicję kodeksową wprowadzając do niej kryteria powierzchniowe w zależności od rodzaju prowadzonej działalności. W związku z powyższym dla wyjaśnienia, czy szkoda ma związek z posiadaniem „gospodarstwa rolnego” należy odwołać się do definicji zawartej w art. 55³ k.c., która z racji swego ogólnego charakteru powinna być stosowana nie tylko do interpretacji posługujących się tym terminem przepisów kodeksu cywilnego, lecz również innych aktów normatywnych. Przepis art. 55³ k.c. statuuje definicję gospodarstwa rolnego w znaczeniu przedmiotowym. Gospodarstwo rolne jest zespołem różnorodnych składników, tworzących zorganizowaną całość gospodarczą. Obejmuje ono prawa na rzeczach (bliżej nie sprecyzowane) oraz prawa i obowiązki związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. W definicji zaakcentowano również aspekt funkcjonalny. Znaczenie funkcjonalne jest podkreślone jako stanowienie zorganizowanej całości gospodarczej, a gospodarstwo rolne jest rodzajem przedsiębiorstwa rolnika (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 kwietnia 2012 roku, I ACa 730/11, LEX nr 1213901).

W związku z powyższym zdaniem Sądu pomimo, iż staw, w którym powód poławiał z ojcem ryby znajdował się na terenie gospodarstwa rolnego, to jednak nie mógł stanowić w ujęciu funkcjonalnym, części składowej gospodarstwa. Powód wskazywał, iż w dacie zdarzenia rodzice zajmowali się hodowlą krów oraz uprawiali zboże i ziemniaki, zaś „stawy były tak jakby dla siebie” (k. 360v – 361v wyjaśnienia powoda). W ocenie Sądu poławianie ryb przez powoda i jego ojca nie pozostawało w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Z wyjaśnień powoda wynika, iż głównym przedmiotem działalności rolnej jego rodziców była produkcja roślinna oraz związana z posiadaniem krów. Wprawdzie K. K. (1) podawał, iż zdarzało się, że ryby były sprzedawane znajomym, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, iż była to działalność związana z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Należy zaakcentować, iż w toku postępowania likwidacyjnego E. K. w dniu 26 kwietnia 2012 roku złożył oświadczenie, w którym wprost stwierdził, iż ryby to jego hobby i często się zdarzało, że ich nie poławiał, z uwagi na kradzieże lub z powodu spożycia ryb przez norki i wydry (oświadczenie E. K. z dnia 26 kwietnia 2012 roku k. 57A płyta CD). W oparciu o powyższe nie istnieją przesłanki uzasadniające wnioskowanie, że ojciec powoda zajmował się hodowlą ryb w zakresie prowadzonej produkcji rolnej. Z oświadczenia E. K. oraz wyjaśnień powoda wynika rozgraniczenie działalności – rolniczej (hodowla krów i produkcja roślinna) i hobbystycznej. Zdaniem Sądu z samej okoliczności, że stawy znajdowały się na terenie gospodarstwa, nie wynika, że stanowiły wraz z nim zorganizowaną całość gospodarczą w rozumieniu art. 55³ k.c. Odpowiedzialność gwarancyjna ubezpieczyciela nie oznacza tym samym, że odpowiedzialność ta jest uruchamiana w każdym przypadku, gdy szkoda została wyrządzona przez jakikolwiek składnik mienia wchodzący w skład gospodarstwa, niezależnie od sposobu wykorzystania go w tym czasie. Nie każdy rodzaj korzystania z poszczególnych składników majątkowych wchodzących w skład gospodarstwa może być uznany za równoznaczny z jego posiadaniem, a tylko taki, który jest związany z funkcjonowaniem gospodarstwa jako zorganizowanego kompleksu gospodarczego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 kwietnia 2012 roku, I ACa 730/11, LEX nr 1213901). W konsekwencji szkoda wyrządzona podczas połowu ryb hodowanych w celach hobbystycznych i niezwiązanych z prowadzeniem działalności rolniczej, nie jest objęta odpowiedzialnością gwarancyjną pozwanego na podstawie art. 50 ust. 1 cytowanej ustawy.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd przychylił się do stanowiska strony pozwanej, że ubezpieczenie OC rolników nie obejmuje całej odpowiedzialności cywilnej osoby objętej ubezpieczeniem, a odpowiedzialność za szkody związane z posiadaniem gospodarstwa rolnego nie obejmuje szkód związanych z inną sferą aktywności

życiowej osoby ubezpieczonej. Z faktu, że ryby były hodowane w stawie na terenie gospodarstwa rolnego jako działalność hobbystyczna rolnika nie wynika, że stanowiły wraz z nim zorganizowaną całość gospodarczą. Należy zgodzić się również z pozwany, iż strona powodowa nie wykazała związku pomiędzy hodowlą ryb a prowadzeniem gospodarstwa rolnego, zaś to na niej spoczywał w tej części ciężar dowodu (art. 6 k.c.). Pozwany nie ponosi zatem odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną powodowi z uwagi na to, iż była ona związana z inną sferą aktywności E. K. jako osoby ubezpieczonej niż posiadanie gospodarstwa rolnego. Wobec stwierdzenia braku podstaw odpowiedzialności pozwanego bezprzedmiotowe były rozważania co do wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia. Na marginesie jedynie można wskazać iż K. K. (1) dochodził między innymi zwrotu kosztów zakupu ortozy w kwocie 150 złotych, zaś jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego kwota ta została mu zwrócona w ramach odszkodowania wypłaconego z umowy ubezpieczenia zawartej w związku z nauką na uczelni wyższej. Przedstawione przez powoda oświadczenie o dojazdach do placówek medycznych (k. 24 – 25) także nie odzwierciedlało poczynionych w sprawie ustaleń, jak bowiem finalnie wskazał powód na wizyty kontrole jeździł, trzy razy, zaś pozostałe wymienione daty w oświadczeniu dotyczyły dojazdów jego rodziców do szpitala.

Podsumowując na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

Na podstawie art. 84 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1025 j.t. ze zm) Sąd nakazał zwrot na rzecz pozwanego kwoty 90,15 złotych tytułem nadpłaconych w sprawie wydatków.

O kosztach procesu poniesionych przez stronę pozwaną orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty procesu poniesione przez pozwanego złożyła się kwota tytułem wydatków na wynagrodzenie biegłego za sporządzenie opinii uzupełniającej, wydatki związane z pozyskaniem dokumentacji medycznej oraz koszty zastępstwa procesowego, których wysokość ustalono na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 j.t.), a także części IV załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (Dz.U. z 2014 r., poz. 1628 j.t.).

O pozostałych nieuiszczonych w sprawie kosztach sądowych Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c. odstępując od obciążania nimi powoda. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji art. 102 k.p.c., zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, ale również dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Jednak sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r., sygn. I CZ 112/9). Subiektywne przekonanie powoda o słuszności swojego żądania, usprawiedliwione okolicznościami konkretnej sprawy, może stanowić podstawę odstąpienia od obciążenia go kosztami ostatecznie przegranej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2011 r., III CZ 62/11, LEX nr 1296690). W ocenie Sądu w realiach przedmiotowej sprawy powód mógł pozostawać w subiektywnym przekonaniu, co do zasadności swojego roszczenia, nadto nadal pozostaje studentem i otrzymuje się z renty rodzinnej po zmarłej matce. W związku z powyższym Sąd stwierdził, iż nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

Sędzia